

Czerwiec'76 na kielecczyźnie

Równo – 49 lat temu Polacy kolejny raz zaprotestowali. Ostatnio protestowali 20 lat wcześniej. W czerwcu 1976r. ówczesna PRL-owska władza zapowiedziała znaczące podwyżki cen żywności. Od 1 lipca tego roku miał zdrożeć cukier, mąka, mięso, kasze, ryż, mleko i chleb. Ceny bowiem były regulowane, czyli urzędowe.

Informacje te spowodowały ogólne poruszenie społeczne. Ludzie obawiali się głodu. Jak wiadomo zaprotestowali masowo robotnicy Radomia, Ursusa i Płocka. W ówczesnym województwie kieleckim nie odnotowano ulicznych protestów. Nie oznacza to, że zapowiedź podwyżek minęła bez echa. Według raportów funkcjonariuszy SB temat ten był wiodący podczas rozmów robotników zatrudnionych w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim. Ostatecznie w kieleckim województwie zastrajkowali pracownicy dwóch zakładów. Od godziny 6 rano zaprotestowały robotnice w kieleckiej Spółdzielni Pracy „Twórczość” zatrudniającej ok. 700 osób, w tym 300 chałupniczek. Do pracy nie przystąpiło najpierw 80 kobiet, następnie już 120 osób. Protestujące kobiety podnosiły żądanie rekompensat wyrównujących podwyżki cen.

Znacznie większy rozmiar przybrał protest pracowników ówczesnej Fabryki Samochodów Ciężarowych „Star” w Starachowicach. Był to największy zakład pracy na kielecczyźnie, bo zatrudniający 24 tysiące ludzi.

Do strajku doszło w Zakładzie Odlewów FSC, a na kolejnych wydziałach nastąpiły krótkie przerwy w pracy. Na strajkujących spadła fala represji. Pracę straciło prawdopodobnie nawet 143 osoby.

Ostatecznie zapowiedziane podwyżki cofnięto. Za główną przyczynę odwołania podwyżek uważa się zdecydowane protesty pracownicze.

Niestety, okupione to zostało masowymi represjami, które dotknęły strajkujących. PRL-owska władza organizowała przy tym akcje poparcia dla rządu. Nie spotkały się one z masowym poparciem. Bierny opór w tym względzie stosowały załogi kieleckiego „Chemaru”, „Premy” i Koneckich Zakładów Odlewniczych.

Rezultatem „wydarzeń Czerwca 1976” było powstanie Komitetu Obrony Robotników. Za cztery lata ogólnopolski bunt pracowników spowodował zawiązanie Niezależnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Dane użyte w tekście pochodzą z publikacji IPN

Waldemar Bartosz



Rozważania biblijne

UROCZYSTOŚĆ ZEŚŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO, ROK C, 8 CZERWCA 2025R.

Dz 2, 1-11 Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym | Rz 8, 8-17 Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży...

J 14, 15-16. 23b-26 Duch Święty was wszystkiego nauczy

Gdy nasza codzienność pogrążona jest w zalewie konsumpcji i zabieganiu, w złości i nienawiści, warto wołać do Boga słowami modlitwy: „Ześlij dary Ducha Świętego na całą ziemię i dokonaj w sercach wiernych tych cudów, które zdziałaleś w początkach głoszenia Ewangelii”. Wszak w dzisiejszą niedzielę przypada uroczystość Ześłania Ducha Świętego. Potrzeba dzisiaj byśmy w naszych wieczernikach XXI wieku stali się wspólnotą wiary, czyli Kościołem. Napojeni Duchem stali się też zdolni wyznać, że Jezus jest Panem, jest Bogiem. Może dla wielu jest to nierealne, bo jesteśmy słabymi ludźmi. Ale mamy łaskę... Mamy Tego, który poprowadzi i umocni. Dzieje Apostolskie przekazują nam, że wskutek napełnienia Duchem apostołowie zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. To znaczy, że apostołowie głosili odtąd Ewangelię z wielkim zapałem i zgodnie z wolą Chrystusowego Ducha. My też jesteśmy powołani do głoszenia Ewangelii dzisiaj nie tylko przez słowa, ale i czyny. Bo chyba dzisiaj bardziej przemówi nasze świadectwo życia. I nie lękajmy się, bo jesteśmy obdarowani darami Ducha Świętego. Mamy przynosić też owoce. Owoce miłości i pokoju tam, gdzie ich dzisiaj brakuje. Pozwólmy prowadzić się Bogu. On wystarczy... I nie pozwoli nam zbłądzić.

o. Jakub Zawadzki SOCist.

Spory zbiorowe – procedury postępowania



W świetle obowiązującej ustawy z dnia 23 maja 1991 roku o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, prawa i interesy zbiorowe pracowników w sferze warunków pracy, płacy, świadczeń socjalnych oraz praw i wolności związkowych są reprezentowane wyłącznie przez organizacje związkowe, co oznacza, że związkowcy nie mogą sobie pozwolić na amatorszczyznę w tej materii.

Decydującym elementem jest przygotowanie zarówno organizacyjne jak i przedmiotowe sporu zbiorowego. Inicjatorem sporu zbiorowego w przypadku zakładowej (międzyzakładowej) organizacji związkowej NSZZ „Solidarność” jest komisja zakładowa (międzyzakładowa), czyli w wedle statutu władza wykonawcza. Nie jest wykluczona wspólna reprezentacja związku, jeśli u pracodawcy funkcjonuje kilka reprezentatywnych organizacji związkowych. Przygotowanie żądań precyzyjnie zdefiniowanych winno być poprzedzone dyskusją z pracownikami w sprawach istotnych, dokuczliwych, utrudniających codzienne wykonywanie obowiązków z poszanowaniem prawa i godności człowieka. Tego rodzaju rozmowy, często trwające wiele miesięcy, pozwalają na opracowanie wykazu żądań kierowanych pisemnie do pracodawcy w ramach cytowanej ustawy przez organizację związkową. Nie wolno zapomnieć, że każdy spór zbiorowy adresowany do pracodawcy jest realizowany w imieniu pracowników. To oni są najważniejsi. Dlatego na bieżąco winni być informowani o wynikach prowadzonych negocjacji i problemach jakie pozostają do rozwiązania. Wielce ważną kwestią na etapie przygotowań sporu zbiorowego, poza opracowaniem żądań, jest powołanie związkowego zespołu negocjacyjnego z ustaleniem obowiązków jakie pozostają do realizacji przez poszczególnych przedstawicieli

tego zespołu. Może konieczne jest już na etapie początkowym powołanie eksperta związkowego z centrali związkowej, aby uniknąć ewentualnych błędów proceduralno – organizacyjnych utrudniających negocjacje. Obowiązkowo każda tura negocjacji musi być protokołowana ze wskazaniem stron i rezultatów prowadzonych negocjacji. Jest to konieczne na etapie ewentualnych mediacji (kolejnego etapu sporu zbiorowego) i finalnych rozstrzygnięć ze wskazaniem reguł prowadzonych negocjacji, gdzie zawsze mogą się ujawnić postawy świadczące o prowadzeniu rokowań w „złej wierze”. Szanse na końcowy sukces ulegają zwiększeniu w sytuacji posiadania przez związkowców bieżących analiz dotyczących sytuacji społeczno – ekonomicznej pracodawcy, planowanych inwestycji czy rynkowych przedsięwzięć. Ważną kwestią jest praktyczna umiejętność prowadzenia z pracodawcą negocjacji, tym bardziej w sytuacji, kiedy pracodawcy korzystają z kancelarii prawniczych – doradczych specjalizujących się w prawie pracy i kulisach rozstrzygania spraw spornych. Ostatnim etapem sporu zbiorowego, w przypadku braku porozumienia na etapie negocjacji czy mediacji, ewentualnie arbitrażu sądowego, jest akcja protestacyjno – strajkowa, przygotowana zgodnie z prawem, z czynnym udziałem pracowników, których postawa może zdecydować o końcowym sukcesie.

Kazimierz Pasternak

Lokale do wynajęcia



Szczegółowe informacje:

ZRS NSZZ „Solidarność”
Kielce, ul. Planty 16 A
tel. 41-34-477-03
tel. kom. 604-48-57-59

WARTO NALEŻEĆ DO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Zapisując się do NSZZ „Solidarność”, zyskujesz dostęp do bezpłatnej opieki prawnej oraz pomoc ekspertów z wielu dziedzin. NSZZ „Solidarność” to największa i najbardziej profesjonalna organizacja społeczna w kraju.

Pracownicy zrzeszeni w związku zawodowym mogą skutecznie negocjować z pracodawcą podwyżki wynagrodzeń oraz poprawę warunków pracy.

Będąc członkiem naszego Związku, nigdy nie zostaniesz sam ze swoimi problemami. Związek wstawi się za Tobą u pracodawcy, pomoże rozwiązać każdy kłopot.

NSZZ „Solidarność” może obronić Cię przed zwolnieniem z pracy. Przepisy prawa nakazują pracodawcy konsultowanie zamiaru zwolnienia członka związku z organizacją związkową.

W zakładzie zatrudniającym dużo osób, głos pojedynczego pracownika nie ma szans się przebić. Działając razem możemy wywalczyć znacznie więcej.

MASZ PYTANIA? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

NSZZ „Solidarność”, Region Świętokrzyski,
25-502 Kielce, ul. Planty 16A, tel. 41 34 477 03,
e-mail: kielce@solidarnosc.org.pl

Ocalmy groby Powstańców Śląskich od zapomnienia!

Zapraszamy na uroczystość uhonorowania jednego z Powstańców Śląskich, która będzie miała miejsce 5 czerwca 2025r. (godz. 13:00) na cmentarzu parafialnym w Jędrzejowie (sektor VIII).

Uroczystość jest organizowana przez Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Katowicach. Oddział ten prowadzi akcję „Powstańcy to wiara, nadzieja i cud. Ocalmy groby Powstańców Śląskich od zapomnienia!”. Jeden z takich grobów znajduje się na terenie Jędrzejowa i spoczywa w nim Zygmunt Toczyłowski (ur. 29.04.1904r. w Jędrzejowie, zm. 21.05.1921r.). Uroczystość będzie upamiętnieniem jego dokonania a jego grób będzie oznaczony znakiem pamięci „Tobie Polsko”.

Uroczystość ta ma na celu przypomnienie wśród lokalnej społeczności bohaterów Powstań Śląskich, których mogiły znajdują się na tamtejszych cmentarzach. Kierujemy więc do wszystkich mieszkańców Jędrzejowa w tym szczególnie do władz samorządowych, kombatanatów, młodzieży szkolnej zaproszenie do wzięcia udziału w tym wydarzeniu.

Grobem powstańca opiekuje się jego bratanek – Krystyn Zygmunt Toczyłowski – działacz NSZZ „Solidarność”.



Dokumenty

Stanowisko nr 1/XXXIII WZD/2025 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” z dnia 8.05.2025r.

w sprawie: Europejskiego Programu Przemysłu Obronnego (EDIP)

Krajowa Sekcja Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” z najwyższą powagą i stanowczością wyraża sprzeciw wobec przyjęcia Europejskiego Programu Przemysłu Obronnego (EDIP). Proponowane rozwiązania zawarte w tym programie będą miały poważne negatywne skutki dla funkcjonowania, stabilności i dalszego rozwoju polskich firm zbrojeniowych. Jedną z propozycji Parlamentu Europejskiego zakłada że na dofinansowanie ze środków unijnych będą ujęte tylko produkty, które zawierają 70% komponentów wytworzonych w UE. Projekt 70% silnie forsowali Francuzi i Niemcy, którzy posiadają duży i rozwinięty przemysł zbrojeniowy. Istnieje duże ryzyko że większość środków unijnych trafi do Paryża i Berlina.

Krajowa Sekcja Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” obserwuje z niepokojem że EDIP w obecnym kształcie ogromnie faworyzuje największe podmioty z Europy Zachodniej, marginalizując rolę firm z Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski. Brak gwarancji rzeczywistego udziału polskich przedsiębiorstw zbrojeniowych w realizacji projektów w ramach programu doprowadzi do osłabienia krajowego potencjału produkcyjnego, technologicznego, badawczo rozwojowego.

Zwracamy uwagę, że budowa silnego, suwerennego potencjału obronnego Polski, powinna opierać się na rodzimej produkcji i rozwoju krajowego przemysłu. EDIP w proponowanej formule doprowadzi do utraty miejsc pracy i ponownej zapaści branży zbrojeniowej w naszym kraju, oraz do wypchnięcia naszych firm z europejskiego rynku obronnego.

Krajowa Sekcja Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” w szczególności apeluje do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwa Obrony Narodowej, oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii o podjęcie zdecydowanych i skutecznych działań na forum Unii Europejskiej, mające na celu ochronę interesu polskiego przemysłu obronnego. Naszym zdaniem konieczne jest wprowadzenie mechanizmów gwarantujących równy dostęp do środków i projektów w ramach EDIP dla wszystkich państw członkowskich, niezależnie od ich wielkości, czy pozycji gospodarczej.

Zabezpieczenie interesów krajowego przemysłu zbrojeniowego nie jest opcją – jest obowiązkiem państwa polskiego, rządzących wobec bezpieczeństwa narodowego. Dlatego żądamy natychmiastowego rozpoczęcia rozmów z Brukselą w celu wypracowania rozwiązań, które zagwarantują pełnoprawny udział polskich firm w europejskiej współpracy obronnej.

Nie ma naszej zgody na marginalizację i ponowną zapaść polskiego przemysłu zbrojeniowego.

Przewodniczący
XXXIII WZD KSPZ
NSZZ „Solidarność”

Paweł Stanik

Wspomnienie o moim stryju – kadecie

Kadet kapral Zygmunt Toczyłowski urodził się 29 kwietnia 1904r. w Jędrzejowie. Po ukończeniu Państwowego Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Kielcach wstąpił do Korpusu Kadetów nr 1 w Krakowie. W 1921r. Korpus Kadetów został przeniesiony do Lwowa. Szkoły te dzięki wysokiemu poziomowi nauczania oraz wzorowo organizowanej pracy pozalekcyjnej kształtowały cechy pozytywne – przywiązanie do munduru i zawodu żołnierza, pracy dla Ojczyzny oraz umiłowanie honoru i odwagi.

W tym czasie po przegranych plebiscycie na Górnym Śląsku szykowano się do III Powstania Śląskiego. Gromadzono siły i środki, aby nie oddać Górnego Śląska w ręce niemieckie.

10 maja 1921r. wyruszyła (uciekła) ze Lwowa grupa (wg danych około 47) kadetów w celu wsparcia walczących powstańców. Przemieszczali się przez Przemyśl, Żurawicę, Rzeszów (gdzie zostali tymczasowo zatrzymani), następnie przez Podgórze, Strzemieszyce, Ostrowy Górnicze, Sosnowiec, Szopienice (spotkanie z Maciejem Mielżyńskim pseud. Nowina Doliwa), Wodzisław, Nędza. W Kędzierzynie 19 maja 1921r. skierowani do II Baonu 8 pułku 7 kompani kapitana Franciszka Rataja. Następnie przez Sławęcice, Leśnicę i Żurawno, docierają tam 20 maja 1921r. Tutaj Zygmunt dostaje przydział jako instruktor. W trakcie walk o Górę Św. Anny, pod Jasioną (prawdopodobnie pod Ligotą Dolną) zostaje ciężko ranny.

Z powodu zaciekłych walk nie było możliwości odtransportowania go za linię frontu. Pochowany został w mogile zbiorowej – poległych sześciu powstańców na terenie majątku Nider Elguth.

W ubraniu Zygmunta znaleziono portfel z jego notatkami oraz kartkę zawierającą adres rodziców, na który należy ich zawiadomić w razie jego śmierci. Właściciel majątku w Nider Elguth o nazwisku Gabor o powyższym zawiadomił władze niemieckie oraz rodziców Zygmunta w Jędrzejowie. Według opowieści rodzinnych jego mama – Janina Toczyłowska wraz z inną kobietą wybrała się do miejsca, gdzie znajdowało się ciało Zygmunta. Śmierć na polu chwały Kadeta Zygmunta Toczyłowskiego jest potwierdzeniem wrodzonych i nabytych w Korpusie Kadetów Nr 1 ideałów dla Ojczyzny oraz w postępowaniu kadeta w myśl głęboko pojętego sensu hasła Szkoły Rycerskiej: „Najwyższym zwycięstwem jest zwyciężyć samego siebie”, „Nic dla mnie – wszystko dla Ojczyzny”.

Kadet kapral został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Niepodległości oraz Śląską Wstęgą Waleczności I klasy.

Ekshumacja zwłok Zygmunta Toczyłowskiego z pola walki Powstania Śląskiego w rejonie Nider Elguth i przewiezienie do Jędrzejowa nastąpiły w 1921r. Tu, na cmentarzu parafii Św. Trójcy, odbył się pogrzeb mający charakter manifestacji patriotycznej. Według klepsydry zwłoki Zygmunta przetransportowano koleją do Jędrzejowa



w dniu 6 lutego 1921r., o godz. 4 po południu. Następnego dnia odbył się pogrzeb na cmentarzu parafialnym Św. Trójcy poprzedzony Mszą Św. o godz. 930 w kościele pod tym samym wezwaniem. Został pochowany w grobowcu rodziny Toczyłowskich, w którym od 1941r. spoczywają jego rodzice.

Grobem opiekuje się bratanek Zygmunta – Krystyn Zygmunt Toczyłowski.

Do wspomnień dołączam odręczny opis „ucieczki” z Korpusu Kadetów we Lwowie.

Wspomnienia opisałem na podstawie siedmiu kopii dokumentów znajdujących się w mojej gestii, Krystyna Toczyłowskiego, oraz przekazów rodzinnych.

Krystyn Toczyłowski

Opis „ucieczki” z Korpusu Kadetów we Lwowie

Dnia 10 maja o godz. 9 ucieczka piechotką do Zimnej Wody, tam nocleg na torze. Pobudka o 6-tej rano, wyjazd do Przemyśla, stację omijamy pieszo do Żurawicy i koleją do Rzeszowa. W Rzeszowie aresztują nas, koniec końcem dojeżdżamy nocą do Podgórza, omijamy cichaczem w wagonie towarowym Kraków. 12 bm. jedziemy do Strzemieszyc, ze Strzemieszyc pieszo do Niemiec (obecnie Ostrowy Górnicze), z Niemiec do Sosnowca, w Sosnowcu nocujemy i kwaterujemy w czerw. k. aż do 17. Odjazd do Szopienic. Nocleg rano 18 bm. Z „Doliwą” (Maciej Mierzyński Nowina – Doliwa Dow. Nacz. 3 grupy oper. Północ III powst. Śląskie) do Wodzisławia, stamtąd do Nędzy i dalej do Kędzierzyna. 19 b.m. Sławęcice, Dow. Dyw. Kędzierzyna. 20 do Leśnicy i Żurawna, dow. Pułku. Stamtąd przydzielony do II b. 8 pułku 7 kompanii, jako instruktor.